

Ceny prenumeraty:

we Lwowie

za dostarczenie do domu miesięcznie M. 7,300.000
z dostawą do domu M. 7,500.000

na prowincji

z przesyłką poczt. M. 7,500.000
za granicą . . . M. 12,000.000

Numer pojedynczy we Lwowie i na prowincji

250.000 Mk

Słowo Polskie

760 KRAKÓW
Biblioteka Jagiellońska

wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz 10 linijek: w zwykłych ogłoszeniach gr. 7 w nadeślanym f. w nekrologii gr. 24. w kronice, repertuar, dział gospodarczy paski w tekście gr. 40. po kronice gr. 32. pod nagłówkiem na pierwszej stronie gr. 40. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 4. kupno i sprzedaż za słowo gr. 5. matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 8. dla poszukujących pracy gr. 2. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Ceny ogłoszeń w złotych, według urzędowego kursu fr. kol. wal. notowanego co dwa tygodnie w Monitorze.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje udrasza się nadsyłać pod adresem Administracji Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg: Słowo Polskie, Lwów. — Tel. 27. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ulica Zimorowicza 11—15.

Wydawca: Inż. Władysław Kucharski.

Naczelný Redaktor: Dr. Stanisław Grabski.

Ważny dla kolejowców
DOXA zegarek kolejowy precyzyjny, światowej marki, wypróbowany według czasu meteorologicznego w Szwajcarii, odznaczony na konkursie światowym za precyzyjność w Liege i Milanie
45,000.000 Mk.
kolejowcom opust
H. GUTTERMAN, Sykstuska 14
Wysyłkę na prowincję skuteczną się odwrotną wysyłką pocztową. — Wysyłam za zaliczką. 1563

Porozumienie francusko-angielskie.

Paryż (PAT.) Londyńscy korespondenci dzienników paryskich stwierdzają jednogłośnie, że spotkanie Mac Donalda z St. Austrem miało charakter bardzo serdeczny, jednakże wszystkie sprawy były poruszane tylko ogólnikowo. „Petit Parisien“ pisze: Bardziej szczegółowe narady francusko-angielskie w sprawach bezpieczeństwa i odszkodowań nie mogą się rozpocząć, dopóki oba rządy nie zaznajomią się z czeczeniami komitetu rzeczoznawców.
Paryż. (PAT.) „Petit Parisien“ donosi: W kołach zbliżonych do komisji odszkodowań oświadcza, że nieuzasadnioną jest wiadomość, jakoby podróż do Londynu angielskich rzeczoznawców oraz Johna Brandbury'ego spowodowaną była trudnościami, jakie się wyłoniły w sprawie odszkodowań. Przeciwnie, wszelkie okoliczności pozwalają mieć nadzieję, że rzeczoznawcy przedłożą komisji odszkodowań z początkiem przyszłego tygodnia jednomyślne sprawozdanie.
Londyn. (PAT.) Reuter donosi, że

nie należy przypisywać zbyt wielkiego znaczenia faktowi, iż rzeczoznawcy angielscy przybyli do Londynu. Podróż tę przedsięwzięli oni z własnej inicjatywy, a premier Mac Donald skorzystał ze sposobności, aby usłyszeć od nich relację o pracach komitetu. Należy przypuszczać, że nie nastąpi żadna próba wpłynięcia w jakimkolwiek kierunku na rzeczoznawców. Pogłoski, jakoby w tonie komitetu Davesa wykonały się nowe tendencje, nie są brane poważnie.
Wiedeń. (PAT.) „Intransigeant“ podaje o zamierzonych rokowaniach dyplomatycznych aliantów, co następuje: Sądzą, że sprawozdanie rzeczoznawców będzie gotowe między 3 a 4-tym kwietnia. Następnie zostaną rokowania między wszystkimi aliantami, poczem zbierze się Rada najwyższa, co jednak nie nastąpi przed wyborami we Francji, tj. przed 15-tym maja. W kwietniu odbędzie się konferencja francusko-belgijska.

KOMUNISCI ROZBIJAJĄ WIECE NACJONALISTÓW.

Berlin. (PAT.) „Local Anzeiger“ donosi, że komuniści zrywają systematycznie zebrania wyborcze partii reakcyjnych. Wczoraj z powodu obstrukcji komunistów musiały być zamknięte w Berlinie dwa wiece skrajnej prawicy. Na jednym z tych wieców członkowie przydzian: wiecu zostali pobici przez komunistów gumowymi pałkami.

TURCJI GROZI PRZESIENIE RZĄDOWE.

Konstantynopol. (PAT.) Zgromadzenie narodowe w Angorze odrzuciło po burzliwym posiedzeniu art. 25 konstytucji, który przyznawał prezydentowi prawo rozwiązywania zgromadzenia narodowego. W związku z tą uchwałą wytworzyło się w Turcji bardzo poważne położenie. Istnieje możliwość, że gabinet ustąpi lub że zgromadzenie narodowe zostanie rozwiązane.

STRAJK TRAMWAJARZY W LONDYNIE.

Londyn. (PAT.) Sąd rozjemczy, powołany do rozstrzygnięcia zatargu między strajkującymi tramwajarzami a przedsiębiorcami towarzystw tramwajowych, przysądził jednomyślnie do przekonania, że żądaniom tramwajarzy nie można odmówić słuszności. Biorąc jednak pod uwagę trudną sytuację finansową, w jakiej znajdują się obecnie przedsiębiorstwa tramwajowe, sąd rozjemczy przychylił się do stanowiska, jakie w tej sprawie zajął rząd i wskazał również na konieczność wprowadzenia specjalnego billu w sprawie uregulowania na przyszłość ruchu pasażerskiego w obszarze miasta Londynu i rozciągającego nad miejskimi instytucjami komunikacyjnymi specjalną kontrolę.

RYKÓW W BERLINIE.

Berlin. (PAT.) „Der Tag“ donosi, że od kilku dni bawi w Berlinie następca Lenina na stanowisku prezesa Rady rosyjskich komisarzy ludowych, Rykow. Ma on bawić w Berlinie pod przybranym nazwiskiem Pawłowa. Dziennik twierdzi, że rząd rosyjski wysłał Rykova z Rosji i nadzoruje go w Berlinie, a to z powodu jego antyradykałnego stanowiska w kwestii rosyjskiej polityki gospodarczej. Rykow znajduje się w ostrym przeciwieństwie z kierownikiem radykalnego kierunku Kamieniewem. Rosyjskie poselstwo w Berlinie zaprzecza tej informacji i twierdzi, że Rykow znajduje się na Kaukazie.
Berlin. (PAT.) Prezes rosyjskiej Rady komisarzy ludowych Rykow przebywa chwilowo w Berlinie, dokąd przybył, jak się zdaje, w celu zasięgnięcia porady lekarskiej.

ZYWNÓŚĆ DLA NIEMIECKICH KOBIET I DZIECI.

Waszyngton. (PAT.) Izba reprezentantów uchwaliła kredyt w wysokości 10 milionów dolarów na zakupno artykułów żywności dla niemieckich kobiet i dzieci.

DEKORACJA ORDEREM „VIRTUTI MILITARI“.

Warszawa. (PAT.) Dziś odbyła się tutaj uroczystość dekorowania orderem Virtuti Militari 1-go dywizyjnego artylerii konnej Aktu dekoracji dokonał marszałek Józef Piłsudski w obecności prezydenta Rzplitej. Na uroczystości obecni byli gen. Konarzewski, dowódca okręgu gen., Józef Haller jako inspektor artylerii, gen. Rumel, dowódca 3-ciej brygady kawalerii, gen. Suszyński, gen. Olszowski i inni. Uroczystość rozpoczęła się od dekorowania odznakami orderu Virtuti Militari trąby 1-go dywizyjnego. Po dekoracji odbyła się defilada. Dywizyjnym 1-go pułku szwoleżerów przeszedł przed obecnymi w kłusie, dywizjon zaś artylerii konnej w galopie. Następnie odbyło się śniadanie, podczas którego wygłoszono szereg toastów. W odpowiedzi na wszystkie toasty wygłosił dłuższe przemówienie Prezydent Rzplitej.

Po zakończeniu uroczystości pan prezydent Rzplitej udał się wprost do Towarzystwa polskich literatów i dziennikarzy, gdzie w zastępstwie nieobecnej przewodniczącej Towarzystwa, p. Tadeusz Prószyński wręczył panu prezydentowi Rzplitej dyplom honorowy na członka Towarzystwa. Pan prezydent Rzplitej wygłosił przy tej okazji, dłuższe przemówienie.

SPRAWA KLAJPEDY A KONFERENCJA KOWIENSKA.

Ryga. (PAT.) „Jainakas Sinas“ uważa, że sprawa Klajpedy wywołała wielkie trudności w kwestii bałtyckiej. Po utrzymaniu autonomii, Klajpeda podniesie głos za dopuszczeniem wolnego tranzytu i spławu na Niemnie. Litwa wskutek swojej walki z Polską, stoi w konflikcie z Ameryką, Szwecją, Holandją i może być zupełnie izolowana. Zwolanie w tym momencie konferencji kowieńskiej — pisze dalej dziennik — oznaczałoby, że Litwa i Estonia solidaryzują się z Litwą przeciw woli całego świata. Pismo zaznacza w końcu, że byłoby błędem przypuszczać, że wspólna praca państw bałtyckich skieruje się przeciw Polsce.

FOOTBAL W KRAKOWIE.

Kraków. (PAT.) Dzisiejsze zawody piłki nożnej między Cracovią a klubem Schönberg Kickers F. A. z Berlina, zakończyły się wynikiem 2:1 (1:1) na korzyść Cracovii (partja rewanzowa).

Proklamacja republiki w Grecji.

Ateny. (PAT.) Izba przyjęła większością głosów program gabinetu Papanastasiusa, dotyczący detronizacji króla Jerzego i utworzenia republiki.
Ateny. (PAT.) Salwy artyleryjskie oznajmiły ludności o powzięciu przez Zgromadzenie narodowe uchwały w sprawie ogłoszenia republiki. Decyzja zgromadzenia narodowego powitana została w mieście z miłośnym entuzjazmem. W tych dniach ukaże się dekret o amnestji dla wszystkich przestępców politycznych i wojskowych.

Ateny. (PAT.) W przemówieniu programowym Papanastasiu zażądał ogłoszenia przez zgromadzenie ostatecznego pozbawienia praw dynastji do tronu, wzbronienia pobytu w Grecji członkom rodziny królewskiej, upoważnienia rządu do wywłaszczenia jej dóbr i proklamowania republiki, z zastrzeżeniem aprobaty jej uchwały przez plebiscyt. Po przemówieniu Papanastasiu, zgromadzenie udzieliło rządowi votum zaufania oraz uchwaliło wydalenie dynastji i proklamowanie republiki.

Wymiana depeesz w sprawie Bessarabji.

Moskwa. (PAT.) Radiostacja moskiewska rozesłała następujący komunikat: Odpowiadając na telegram Cziczierina, Poincare wypowiada się przeciw interpretacji, według której protokół bessarabski stanowi ma pogwałcenie praw ludności bessarabskiej. Cała odpowiedź Poincarego opiera się na deklaracji słynnego Sfatul Cerij z 27 marca 1918, która uznaje suwerenność komunji nad Bessarabją. W depeesz wysłanej dnia 21 bm., Cziczierin oświadczył w odpowiedzi, iż cytowany w depeesz Poincarego fakt rzekomego zgromadzenia narodowego Bessarabskiego był w rzeczywistości śmiałym oszustwem agentów generała Mackensena, mającym na celu udzielenie odszkodowania Rumunii za stratę Dobrudzy, przewidzianego w traktacie zawartym w Bukareszcie między Rumunią a Niemcami. Cziczierin oświadcza następnie, że władze rumuńskie na okupowanym przez siebie terytorium bessarabskim dopuszczają się rzekomo nadużyć i gwałtów i zaznacza, że wybo-

de Sfatul Cerij odbyły się pod naciskiem sił zbrojnych, przyczem względem opornych stosowano jakoby otwarte pogroźki. Dalej oświadcza Cziczierin, że w rękach jego znajdują się dokumenty podpisane przez miarodajne osobistości, na podstawie których można stwierdzić łatwo podawane przez niego fakty oraz „bezprzykładne pogwałcenie woli“ ludności bessarabskiej. Telegram Cziczierina kończy się oświadczeniem, że inspirowany przez rząd parlament francuski, solidaryzując się z Rumunią w przededniu konferencji wiedeńskiej, bierze na siebie wielką odpowiedzialność i winien być przygotowany na konsekwencje, jakie mogą stąd wyniknąć.

Bukareszt. (PAT.) W dniu 9 kwietnia, jako w rocznicę powzięcia decyzji w sprawie przyłączenia Bessarabji do Rumunii, odbędzie się w Kiszyniowie uroczysty obchód przy udziale szefa rządu oraz wielkiej liczby deputowanych i senatorów.

Sprawy kolejowe.

Ważny wyjazdowy kontrolorów pociągowych.

W swoim czasie pisaliśmy obszernie o niedoradziej służbie kontrolorów pociągowych, w których każdy podróżny upatruje conajmniej swoich wrogów za to, że zmuszeni są oni dozorować przejazd osób dla uchronienia Skarbu kolejowego od strat. Dziś pragniemy podać do wiadomości jak się te organa wynagradza za ich służbę, trwająca literalnie dzień i noc przez cały rok, bez względu na święta i niedziele.

Rewizorzy pociągów otrzymują za te wyjazdy służbowe ryczałt miesięczny w wysokości 3.800.000 mk., podczas kiedy kontrolowani przez nich starsi konduktorzy zarabiają miesięcznie dykt przeciętnie najmniej 2,30 milionów mk. Komentarze niepotrzebne a jednak podkreślić należy, że wszystkie dotychczasowe zabiegi zarówno ze strony poszkodowanych, jak i ze strony Dyrekcji kolejowej nie uzyskały korzystnego załatwienia w Min. kolejowym.

Uznajemy obecne trudne warunki Skarbu kolejowego, a przecież nie da się chyba pomyśleć, ażeby jedna kategoria pracowników kolejowych odsuwać od koniecznego wynagrodzenia za strawnie i nie wątpliwy, że Pan Minister kolejki uznając słusność naszych wywodów, sprawę tę poleci natychmiast rozpatrzyć i korzystnie załatwić.

Uznania wyższych studiów u urzędników kolejowych.

Kilkakrotnie pisaliśmy już o tej dziwnej conajmniej sprawie niewytłumaczalnego nieprzyznania urzędnikom kolejowym z wyższymi studiami wyższego szczebla uposażenia za studia, które przyznano tej kategorii urzędników wszystkich dykasterji.

Akcja, pojęta przez tę kategorię urzędników w Dyrekcji lwowskiej, a prowadzona bardzo energicznie i rzeczowo przez nadradcę Flacha, uzyskała zrozumienie w pierwszym rzędzie u P. Ministra Tyszkę, a następnie u całego szeregu miarodajnych czynników rządowych i sejmowych w Warszawie. Deputacją, prowadzoną przez nadradcę Flacha, w której brał udział także inż. Dziekoński ze Stanisławowa i dr. Mróz z Krakowa, oświadczył P. Minister Tyszka, że uznaje słusność postulatów i przedstawi odpowiedni wniosek Prezydium Rady ministrów do zatwierdzenia. Rozchodziło się tylko o formę załatwienia, bo deputacja przedstawiała P. Ministrowi rzeczowo, że najsprawiedliwszym, a zarazem najbardziej łatwym sposobem będzie ujęcie sprawy w formę rozszerzenia rozporządzenia wykonawczego Prezydium

KINO „LEW”.
Dziś Groda 26 marca.

ATLANTYDA

epokowy film, nagrodzony złotym medalem w Paryżu, inscenizowany podług powieści Pierre Benoit. W głównej roli znakomita art. STANISŁAWA NAPIORKOWSKA.

WZNOWIENIE.

razem 2 serie
12 aktów 1864

Rady ministrów, podczas kiedy pewne czynunki ministerjalne domagały się noweli do ustawy uposażeniowej. I w tym względzie przyznał Pan Minister Tyszka rację wywodom deputacji, zaczem należało spodziewać się rychłego załatwienia sprawy.

Niestety, jak się dowiadujemy, wybrano przecież do załatwienia tej sprawy formę noweli do ustawy uposażeniowej i wniosek odpowiedni przedłożono już Prezydium Rady Ministrów.

Dlaczego tak się stało różni różnie mówią, a wierzyć nam się nie chce, ażeby wybranie nowelizacji, a więc drogi długiej i żmudnej przypisać należało brakowi życzliwej koleżeńskiej łączności między interesami czynników zasiadających w Ministerstwie

kolejowym, a interesami urzędników kolejowych poszczególnych Dyrekcji.

Jeśli zaś to zło konieczne już się stało, jeśli pominięto milczeniem projekt rozszerzenia rozporządzenia wykonawczego, a wniesiono na Radę Ministrów projekt noweli do ustawy uposażeniowej, to może przynajmniej w tym stanie rzeczy zechcą czynnik ministerjalne życzliwie dla sprawy usposobione (że i tacy są, stwierdziła deputacja w Warszawie) teżby szybkiego załatwienia dopilnować i krzywdy niesłuszne wyrównać.

Nie wątpimy też, że i czynnik miarodajne w Sejmie i Senacie, które wzmiankowaną deputację bardzo życzliwie przyjęły, sprawą tą serdecznie się zajmą i przyspieszą uchwalenie noweli w jaknajkrótszym czasie.

Przeciw szpeceniu Lwowa.

Lwów, mający wszelkie dane potęg, by stać się jednym z najpiękniejszych miast w Polsce, razi dziś oko przechodnia, mającego choćby odrobinę zmysłu estetyki, grubymi zaniechaniami, które niszczą piękno przyrodzone. Na co więc przyda się choćby najpiękniejsza perspektywa, wylatująca się na każdym kroku wskutek pomyślnych warunków, topograficznych, skoro w harmonię linii i barw wdziara się nagle — jak Pilał w credo — ordynarne, kamienne pudło z krzyżującym, barbarzyńskim „fajermurem”. A jeśli zniechęcony spluniesz bliżej, na stylową fasadę starej kamienicy, twa dusza estetyczująca dostanie w pysk — jaskrawym szyldem, ukraszonym błędami ortograficznymi.

Niema co mówić! Projektanci budynków mieszkalnych w naszym mieście — myśląc o pożytku — aż nazbyt często zapominają o pięknie, czyto z braku poczucia estetycznego, czyto z pobudek utylitarnych, czysto spekulacyjnych i gospodarczych. Głęboko zakorzenił się u naszych architektów zwyczaj projektowania domów mieszkalnych bez uwzględnienia warunków topograficznych. Wychodzą więc z tego ot, takie dziwotwory:

U wyjścia z parku Łyczakowskiego na drodze do Pasiak tkwi dwupiętrowa kamienica, zwrócona do drogi — tyłem. Jeśli chcesz dokładnie obej-

rzeć jej szpecenie, obnażone mury ogniolowe, możesz je widzieć z bardzo daleka, choćby z Czartowskiej Skąły. W pobliżu parku Łyczakowskiego mamy cały szereg wielkich, dwupiętrowych domów o gołych murach ogniolowych, które z całą dokładnością i z rzetelnym wstrętem można obserwować ze wszystkich sąsiedzkich wzgórz terenowych. Górę Jarka zespeciono gruntownie. U zbiegu ulic Połockiego i Sapiehy mamy też próbkę stylową, a przykładów takich można by wliczyć setki.

Dla Koła architektów przy lwowskim Towarzystwie Politechnicznym, jakoteż dla Stowarzyszenia budowniczych we Lwowie nasuwa się widzięczne pole do walki z wandalizmami architektonicznymi. Gdyby domy miały stanąć rzędem, nie można oczywiście obejść się bez murów ogniolowych. Lecz nie zestawiamy tych niedopowiedzeń! Jak długo mur ogniolowy wskutek braku sąsiedzkich budynków jest odkryty, niechże go kryją przynajmniej pozory opracowania architektonicznego: podział na pola za pomocą pasów, lekko profilowanych pilastrów lub gładko traktowanych ślepych okien. Sprawa ta jest szczególnie ważną przy budynkach w punktach dominujących lub takich, które są szczególnie widoczne z przyległych wzgórz.

Drugą bolączką Lwowa są szyldy

i tarcze reklamowe. Wyślg reklamowy różnych, przeważnie drugorzędnych firm doprowadził do tego, że fasady domów, niejednokrotnie bardzo oryginalne, zostały wprost zniszczone dziesiątkami wywieszek, walczących z sobą o lepsze pstroka-cizną, brzydotę, brakiem smaku, a mierzadko błędami pisowni. Kamienice rynkowe oczyścił z tej inwazji krzykliwego barbarzyństwa dr. A. Czołowski, lecz w mieście wiele jeszcze pozostaje do zrobienia.

Nielepsze od szyldów są tarcze reklamowe, wiszące na słupach latarni elektrycznych i gazowych, a także różnobarwne reklamy wymalowane starannie na budkach transformatorów i na ścianach poczekalni MKE. Reklammy te pomieszczało na latarniach biuro Targów Wschodnich, przyrzekając miastu solidny z tego dochód. Skończyło się na tem, że dochody byłyby zastraszająco wielkie, a tarcze, które miały już dawno spocząć w lamusie pamiętek, zdobną latarnie po dzień dzisiejszy. Jest jednak nadzieja, że blaszane cuda zostaną wkrótce usunięte.

Projektowane przez magistrat podatki od szyldów na murach kamienic niewątpliwie przyczynią się — w razie ich uchwalenia przez radę miejską — do bardzo zbawiennej redukcji tych ozdób, a jeśli podatek będzie dość duży, miasto zyska podwójnie: w kasie miejskiej będzie przybywać pożądanych pieniędzy, a na murach ubywać niepożądanych, szpeczących szyldów.

Będzie to — całkiem dosłownie — najpiękniejsza redukcja w Polsce: redukcja brzydoty.

Inż. Wł. Moczarski.

NADESLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

NEO-FOSFATYNA Wendy
zdobyła sobie uznanie, jako najlepsza mączka odżywcza dla dzieci, starców i rekonwalescentów.
1496
Skład: Apteka K. WENDY,
Krakowskie Przedmieście 45 w Warszawie.
Zadać wszędzie.

N.U.Z.A.

zawiadania, że otrzymała już cukier przydziałowy na marzec i sprzedaje po 2,000.000 Mk. za 1 kg., a więc najtaniej we Lwowie. Przy nabyciu konieczne okazanie legitymacji stwierdzającej wpłacenie pełnego udziału.

A. R. RANGAWIS. 36)

Notariusz z Argosfoli.

Powieść.

Przełożył z nowogreckiego
Leon Sternikar.

(Ciąg dalszy).

— Dusze nasze są tylko jedną duszą, szeptała Angeilka z jękiem. Wzruszoną razem ku niebiosom. Moja dusza czeka, by pójść za twoją. Sumienie twoich sądziów będzie obciążone ciężarem podwójnego zasądzenia.

Tak rozmawiając ze sobą, przybyli na ponure miejsce stracenia gdzie wykończano na szubienicy wyroki śmierci i gdzie pozostawały zawieszane przez dłuższy czas ciała traconych, służąc na igraszkę wiatrom, na żer ptactwu.

Złowrog przyszedł już był wniesiony. Obok niego gotowała się w dużym kotle, na rozpalonych węglach, smoła, którą powlekano trupy, aby je zachować od gnicia przez czas, jaki pozostawały zawieszane na szubienicy.

Był to rzadki wypadek, by skazaniec kroczył tak, jak Rodinis, na śmierć, odprowadzany przez swych krewnych i przyjaciół tak, jak gdyby szedł na jaką

uroczystość, albowiem rzadko kiedy zdarza się, że skazaniec nie pozostawia w spadku swym krewnym i przyjaciółom wstydu z powodu swego zasądzenia.

Gdy stanęli przed szubienicą, kat zbliżył się znów do Rodinisa i chciał mu skropować rękę.

— Jeszcze chwilkę, proszę pana, rzekł doń skazaniec.

I wyciągnawszy z kieszeni testament który napisał i zapieczętował podczas nocy, wręczył go Voratisowi.

— Mianuję pana, rzekł, wykonawcą mej ostatniej woli. Po mej śmierci otwórzysz ten list i postąpisz z nim wedle mego polecenia.

Potem uściskawszy po kolei przyjaciela swego, Nicola i Angeilkę, dodał:

— Dziękuję wam, żeście mi złożyli publicznie to ostatnie świadectwo waszego zaufania, przyjmijcie kochani, mój pożegnalny uścisk. Gdyby Bóg Nieśmiertelny nie czytał w wnętrzu naszych serc, ten objaw z waszej strony wystarczyłby, by świadczyć przed Nim na moją korzyść.

Zwracając się wkońcu do kata, rzekł:

— Teraz jestem gotów.

Ale Voratis rzucił się znów w jego objęcia.

— Idź, rzekł do skazanego, idź tam, gdzie cię oczekują aniołowie niebiescy

i tam módl się za nami, którzy zostajemy tu na dole, by cierpieć jeszcze czas jakiś, zanim się z tobą połączymy.

Nicolo uściskał go również i chciał mu coś powiedzieć, ale lzy stłumiły głos jego.

Nakoniec Angeilka rzuciła mu się na szyję i przyciskała go do piersi, jak matka, która chce obronić swoje dziecko przed grożącym mu niebezpieczeństwem. Nie chciała się oddalić, chociaż kat zbliżył się już dwukrotnie,

— Nie, mówiła do kata, pan nie połączysz swej ręki na niewinnego człowieka. Jeżeli ci potrzeba ofiary, bierz mnie, ale nie zbliżaj się do niego.

Oficer, który kierował wykonaniem wyroku, zbliżył się do Voratisa i prosił go, by zabrał swoją córkę, mówiąc, że nie wypada, aby młoda dziewczyna z dobrej rodziny w ten sposób się wystawiała na widok publiczny.

Angeilka usłyszała te słowa.

— Nie wypada! zawołała, zapominając swoją zwykłą nieśmiałość. Nie wypada! Wy go zabijacie, i mówicie o tem, co nie wypada. Wy go zabijacie... To nie jest wcale żart, nie, to prawda straszliwa. Nie, wy go nie zabijecie, albo zadacie mi śmierć z nim razem.

— Jeżeli się nie oddali stąd rzekł po raz drugi oficer do Voratisa, z przykrością będę zmuszony kazać dwom żołnierzom, aby ją przemocą usunęli.

Rodinis rzucił na oficera gniewne spojrzenie i wyciskając ostatni pocałunek na czole Angeilki, zawołał:

— Żegnaj mi, lub!

I odsunął ją sam od siebie, a Voratis i Nicolo wspólnymi siłami pociągnęli nieszczęśliwą dziewczynę.

W tej samej chwili kat, chcąc skrócić tę bolesną scenę, zbliżył się do Rodinisa z złowrogim powrozem i kazał mu schylić głowę, a Rodinis posłuchał go.

Ale nagle usłyszeli wszyscy obecni zdyszany głos który wołał zdala:

— Wstrzymajcie się! Wstrzymajcie się!

Wszyscy zwrócili się ku stronie, skąd głos pochodził i ujrano prokuratora królewskiego we własnej osobie, który spieszył na miejsce, gdzie miało wykonać wyrok.

— Na miłość boską, wstrzymajcie się, wołał zdyszany, wywijając papierami, które trzymał w ręku.

— Co takiego? Co się stało? zapytało go naraz tysiąc głosów, a oficerowie, tudzież najwybitniejsze osoby z pomiedzy obecnych, otoczyli nadchodzącego spieszenie urzędnika.

— Wstrzymajcie się, powtórzył prokurator ponownie, jak gdyby się obawiał, że go źle zrozumiano Rodinis jest uwolniony: Rodinis jest niewinny!

(C. d. n.)

IHG Międzynarodowe Handlowe i Przemysłowe Tow. Sp. z ogr. odp. **Lwów**

DOSTARCZA ZE SKŁADU WE LWOWIE:
 Kompletne urządzenia młynów, **WALCE DAVERIO** Zurych. — **ŁUSZCZARKI „MARS”** patent **KASPAR**, oryg. gazę szwajcarską marki **„REIFF FRANCK”**, **TURBINY** Francisca, motory **DIESLA**, lokomobile itp.

Podleskiego 811.
 Tel. 413, 1206, 1886.
 Adres telegr. „IHG” Lwów.

Z ruchu wydawniczego.

* **Krajobrazy roślinne Polski.** Przepięknym darem obdarzyła nas świeżo Kasa im Mianowskiego w artystycznie wydanych zeszytach (X i XII) Krajobrazów roślinnych Polski (wydawnictwo to przed wojną nosiło tytuł „Obrazy roślinności Królestwa Polskiego”) pod redakcją Zygmunta Wóycickiego, poświęconych roślinności Tatr. Każdy zeszyt złożony jest z 10 dużych fotografii, artystycznie zdjętych przez Malachowskiego, Steckiego i Studnickiego. Wyczerpujący tekst wraz z dość obszernym wstępem, w którym mamy: opis Tatr, klimat Tatr, przystosowanie się roślin do klimatu, wpływ gleby na roślinność Tatr, znaczenie walki o byt, historię i elementy roślinności tatrzańskiej, napisał Konstanty Stecki. Z pośród sześciu zeszytów, w których ma być ujęta cała flora Tatr, w dwóch wydanych mamy przedstawione: drzewa regii (buk, świerk, cis, jarząb mączny, jodła, jarząb nieszpulkowy, wierzba ślaska i kłosa) oraz roślinność zielna regii. Całość jest na wysokim poziomie naukowym i artystycznym. To też należy mieć wdzięczność dla Kasy im. Mianowskiego, że obdarzyła nas tem kosztownym wydawnictwem, dającym nie tylko dużo wiadomości o życiu roślin górskich, ale również wiele wrażeń artystycznych. W ten sposób mamy już dwanaście zeszytów tego fundamentalnego dzieła. To też z niecierpliwością będziemy oczekiwali na dalsze zeszyty.

Z kraju.

□ **STANISŁAWÓW.** Ofiara lekkomyślnego młynarza w Ispasie. W młynie Kesslera, który lekceważąc sobie wszelkie rozporządzenia władz, omiła najniebezpieczniejsze zabezpieczenia, zdarzył się onegdaj tragiczny wypadek. Wasył Stowpuk zakładał w młynie pas transmisyjny a porwany przez rozpedzone koło doznał tak ciężkich obrażeń, iż po chwili wyzionął ducha.

□ **RAWA RUSKA.** Wzruszająca rzewna uroczystość oglądali w dniu 21. bm. mieszkańcy miasta naszego; żalobny kondukt zwłok młodocianego bohownika polskiego Jana Grabskiego z cmentarza na dworzec kolejowy w celu przewiezienia do rodzimych grobów w Plocku. Oddał on życie swoje podobnie jak brat Tadeusz i 15-letnia siostra jego Helena, jako ochotnik w obronie Lwowa i kresów wschodnich. Pogrzebem tego zajął się gorliwie starosta p. Krzyszkowski, popierany ochotnie przez majora J. Krzywoszyńskiego, rz. kat. prof. Szcza L. Rysia, gwardjana OO. Reformatorów T. Niedzielskiego, p. P. Dądzewę, p. Pretscha i inż. Ebnera. Wydołyte z grobu zwłoki, złożone ongiś obok zwłok 120 kolegów na cmentarzu Rawy Ruskiej przeniesiono do kościoła parafialnego, gdzie sześciu duchownych świeckich i zakonnych odprawiło modły kościelne. Żołnierze konsyliującego w Rawie Ruskiej batalionu 19 pp. wynieśli trumne na swych barkach i podążyli z nią na dworzec kolejowy. W pochodzie postępowały szkoły ludowe i gimnazjalne z nauczycielami na czele, dalej SS. zakonre w swych białych habitach, oddziały policji państwowej i miejskiej i liczny zastęp ogółu inteligencji. Na dworcu odprawiono znów modły za duszę bohatera a pięknym był widok, gdy jedna z dziewczątek złożyła na trumnie wieniec w imieniu młodego posterwy przyszłych obywateli państwa, którym oby była bohaterka śmierci odzobłonego krzyżem Wirtuti-militari ochotnika, pięknym przykładem skłaniania życia na ołtarzu ojczyzny. Wzruszony do łez sędziwy ojciec trojra dzielnych obrońców kresów wschodnich prosił nas o wyrażenie na tem miejscu najserdeczniejszego podziękowania wszystkim w wymienionym osobistościach w Rawie Ruskiej, we Lwowie zaś Oddz. Górnictwa wojennego Okręg. Dyrekcji Rob. Publ., dalej ks. generałowi wojsk polskich K. Boguskiemu, pułk. W. Handekowi, Związkom, Obrońców Lwowa, Straży Mogił. Dyrekcji gimnazjum VI, komendzie szpitala wojskowego i całemu gronu patriotycznych rolników.

□ **ROHATYN.** Podpalenie. We wsi Bydło, w tut. powiecie, służąca gospodarza Buczyńskiego, Katarzyna Garbaczewska, wskutek sprzeczki ze służbodawcą powziela zamiar puszczania z dymem jego zagrody. W tym celu w noc włożyła do pudełeczka kilka węgli i umieściła je w zachacie. Wkrótce buchnął ogień, wczas spostrzeżony — został ugaszony. Młoda palpalaczka aresztowana.

□ **RODOL.** Napad rabunkowy. Na gościńcu między Rozdołem a Demenką Leśna dwaj sprawcy napadli na przejeżdżającą Marię Lewicką a pobrawszy ją dotkliwie, zrabowali znaczna ilość materji, zakupionej

LAWINA Przepiękny dramat w górach śnieżnych — niech każdy spieszy podzwać to arcydzieło filmowe w **APOLLO**

na jarmarku. Policja aresztowała niebawem obu sprawców, Fedja Panka i Iwana Hnatowa, parobczaków z Kijowca. Obaj widząc, że policja jest na ich tropie, zgłosili się u Lewickiej i oświadczyli gotowość zwrotu poszkodowanej pieniędzy za wara a nawet i za ból, został jednak aresztowani i odstawieni do sądu.

Wiadomości bieżące.

Lwów, 25 marca.

TEATR WIELKI.
 Środa 26 marca o godz. 7 „Prorok”.
 Czwartek 27 marca o godz. 7 „Ptak” kom. w 3 akt. J. Szaniawskiego (premiera).

TEATR MAŁY.
 Środa 26 marca o godz. 7 „Uplory” gościnnie występ Siemaszkowej.
 Czwartek 27 marca o godz. 7 „Uplory” ostatni gość. wyst. Siemaszkowej.

TEATR NOWOŚCI.
 Środa 26 marca o g. 7 „Mikado”.
 Czwartek 27 marca o godz. 7 „Katja tancerka”.

— **Teatr Wielki** w dniu dzisiejszym, w środę, wystawia operę „Prorok”, która na naszej scenie osiągnęła niebawomy sukces, dzięki swym niezwykłym walorom muzycznym, wspaniałej oprawie dekoracyjno-kostjumowej oraz doskonałej inscenizacji. W operze tej świetnie pole do popisu znaleźli pp.: Green-Skazowa, Lipowska, Mann, Kwiatkowski, Martini i Schuetz, którzy są też i entuzjastycznie oklaskiwani przez zadowoloną widownię na każdym przedstawieniu tej opery.

W czwartek ukaże się po raz pierwszy doskonała komedia świetnego komediopisarza doby współczesnej, Jerzego Szaniawskiego, pt. „Ptak”, która i dotychczas na scenie warszawskiej cieszy się niebywałym powodzeniem. Oryginalna a dotąd niewyzyskana fabuła, tej sztuki, subtelny humor, ciekawe postacie, składają się na całość, mogąca zaspokoić najwybredniejszego gusta publiczności. Komedje tę po reżyserku opracował p. Rasiński, który jednocześnie odwarza jedną z najświetniejszych ról męskich. Dalsza obsada spoczywa w ręku pp.: Romaniówny, Ładosiówny, Debowicza, Hierowskiego, Helskiego-Kowalskiego, Kopyczyńskiego, Karskiego, Nawrockiego, Tartakowicza, Zabielskiego i Zbrojewskiego. Ilustrację muzyczną skomponował p. Karol Lewicki.

— **Teatr Nowości** gra dziś melodijną operetkę Sullivana „Mikado”, przedstawienia której dobiegają końca, ustępując miejsca nowej operetce, z której próby już się rozpoczęły.

— **Teatr Mały** gra w dalszym ciągu z nieśląbnacem powodzeniem Ibsenowski dramat „Uplory” z gościnnym udziałem p. Wandy Siemaszkowej, niezrównanej odtwórczyni roli szambelanowej Alving.

— **Chrześć, Jedność Narodowa.** We czwartek, 27 bm., o g. 7 wiecz. odbędzie się w sali Tow. Pedagogicznego, ul. Zimorowicza 17, Zebranie Obywatelskie, na którym poseł Dr. Stanisław Głabiński wygłosi referat na temat „Obecna sytuacja polityczna i finansowa Polski”.

— **Zarządy Kół dzielnicowych Związku Ludowo-Narodowego** wzywa się do odebrania ulotek na czwartkowe zebranie obywatelskie z referatem posła Głabińskiego w burze Sekretariatu dzielnicowego w budynku „Słowa Polskiego”.

— **Prezydent Neumann i wiceprez. Dr. Stahl** wyjechał dziś nagle w ważnych sprawach do Warszawy.

— **Polskie Towarzystwo Politechniczne.** We środę 26 bm., o g. 6:15 wiecz. odbędzie się zebranie tygodniowe, na którym prof. Dr. Ignacy Mościcki wygłosi odczyt o „Fabryce sztucznych nawozów w Chorzwowie”.

— **Z Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie.** Wojciech hr. Gołuchowski z Janowa (koło Lwowa) złożył na ręce kierownika Instytutu zoologicznego Uniwersytetu J. K. kwotę dwusiu milionów mk., motywując swój krok tem, iż chce pracy naukowej przyjść z pomocą, wiedząc, iż stan materialny zakładów uniwersyteckich jest obecnie mocno niekorzystny z powodu słabniejącej akcji oszczędnościowej naszego Rządu, zmierzającej do uzdrowienia naszego

połączenia finansowego. Za hojny ten dar Rektorat Uniwersytetu J. K. składa publiczne podziękowanie, wyrażając nadzieję, że czyn obywatelski ofiarodawcy, dowodzący jego poziomem kulturalnym i poważnym zrozumieniem roli nauki w życiu naszym — znajdzie licznych naśladowców.

— **Pociąg pospieszny do Warszawy** wyjechał wczoraj ze Lwowa nie przez Rozwadów, lecz przez Rejowiec, z powodu podmycia toru przez wezbrana na Sanie wody, tuż przy nowym moście.

— **W Stowarzyszeniu Kupców Polskich, w Sekcji Przemysł,** subskrybowano dalszych 50 sztuk akcji Banku Polskiego, zaś w Sekcji Lwów subskrybowali w dalszym ciągu na Bank Polski: Dr. St. Bielnicki 10 sztuk, Dyr. Subimski 25, Dr. Margod 3, J. Schram 3, Szkwron 2, L. Skrzypek 1, K. Krupiński 4, Brejvogłówna 2, J. Zaleski 24, Kozłowski 1, M. Zaleski 25, Baier 1, Dr. E. Zaleski 25, L. Horszowski 20, R. Zaleski 25, Dr. Z. Zaleski 25, H. Teplitz 25 i Tow. Handlowo-Agenturowe dawniej: Herman Mayer 200 sztuk akcji Banku Polskiego. Aczkolwiek udzielona nam na cele subskrypcji przez Polski Bank Krajowy kwota kredytu dotarowego została już przekraczana, Zarząd Stow. K. P. w porozumieniu z tut. Oddziałem P. K. K. P. przez swego skarbnika WP. Ludwika Horszowskiego przyjmuje w dalszym ciągu od polskich kupców, przemysłowców i rekordzielników zgłoszenia subskrypcyjne na dogodnych warunkach kredytowych. Dalsze zgłoszenia w toku a napływ ich stale wzrasta. Stowarzyszenie Kupców Polskich wyraża prze konanie że na terenie Małopolski wschodniej nie będzie jedyną organizacją gospodarczą, która apel Komitetu organizacyjnego Banku Polskiego podjęła i skutecznie realizuje. Prowincjonalne Sekcje Stow. K. P. uprasza się o nadsyłanie wykazów subskrybentów wsch. małop. Centrali.

— **Wpłacający za pośrednictwem P. K. O** podatki i inne należności skarbowe powinni we własnym interesie baczyć na należyte wypełnienie zarówno przedniej jak i odwrotnej strony dowodu złożenia na „blankietach nadawczych skarbowych”. Na blankietach nadawczych należy wypisać obok imienia i nazwiska względnie firmy dokładny adres nie tyle prywatnego mieszkania, ile odpowiedniego przedsiębiorstwa, za które wpłacający uiszcza należność podatkową, oraz rodzaj podatku względnie datę i numer nakazu płatniczego. Brak tych znaków na dowodzie złożenia uniemożliwia należyte zarachowanie kwoty i pociąga za sobą niesłuszne nekane płatników egzekucji. Podawanie na dowodzie złożenia nadawczych blankietów P. K. O. szczegółów, które, na jaki cel, na czyje dobro, oraz na konto jakiej kasy skarbowej uskutecznią wpłatę ewentualnie daty i numeru nakazu płatniczego nie podlega żadnej opłacie pocztowej.

— **O reorganizację władz państwowych.** Jak nas informują, nadzwyczajny komisarz oszczędnościowy p. Moskalewski zwrócił się do wszystkich ministerstw z prośbą o opracowanie szkiców rozwoju historycznego i ewolucji organizacyjnej wszystkich urzędów państwowych. Materiały te niezbędne będą przy pracach nad reorganizacją ustroju władz państwowych.

— **Zmarli we Lwowie.** Kaysz Rozalla, l. 26, szp. powsz.; Rojalski Dyonizy, l. 57, szp. powsz.; Howikowicz Olga, l. 33, Białoskich 9; Koszulińska Antonina, l. 66, Grodecka 58; Rosenfeld Wiktor, em. dyr. Gł. Kasy Kraj., l. 74, Nablakowa 7; Lazar Jarosława, ż. przedn., l. 36, szp. powsz.; Górniak Bazyl, maister stolarski, l. 48, szp. powsz.; Zimmer Piotr, l. 44, Torosiewicza 22; Ostrowski Antoni, por. W. P., l. 28, Potockiego 20; Schleicher Bella Jettl, l. 68, Peitewna 15; Gruener Berl, l. 70, szp. izr.; Kus Józef, rolnik, l. 56, Łyczakowska 107; Ks. Zuzaj Otto, kapłan zakonu OO. Bernardynów, l. 54, pl. Bernardyński 3; Kowa-

rykowa Antonina, l. 84, Sadownicka 20; Jabłoński Wojciech, urz. prywat., l. 77, Sykustska 40; Tanczkiewicz Marja, naucz., l. 61, Wyspańskiego 7 a; Płasońska Kazimiera, zekonna, l. 30, Kurkowa 41; Senarków Włodzimierz, masz. kolej., l. 39, Instytut med. sąd.; Mazakowa Anna, wd. po przemysłowcu, l. 74, Bajki 14; Maruszka Julia, l. 68, szp. powsz.

— **Na sierocą młodzież z za Zbrucza** złożono na ręce Komitetu Obywatelskiego Opeki nad Uchodźcami i Repatriantami przy K. B. K. we Lwowie, ul. Zygmuntowska 4 (konto w P. K. O. 152.718) w czasie od 16 do 20 bm. następujące ofiary: Miesięcznie: Lwów: Szkoła żeń. im. św. Antoniego 9.000.000, Szkoła żeń. im. Reja 1.901.000; Boryslaw: Grono profesorów gimnazjum 27.000.000; Rudki: Rada szkolna powiatowa z szkół: Andrianów 311.000, Bełkowska Wisznia 1.029, Buczały 1.321.000, Chłopy 7.250.000, Dołobów 1.910.000, Jaremków 2.000.000, Komarno żeń. 4.520.000, Łowczyce 1.500.000, Nowe Wicé 2.000.000, Nowosiółki gość. 6.000.000, Ostrow Czernichowski 556.500, Pohorce 2.000.000, Rudki żeń. 5.000.000, Rumno 19.266.300, Szeptyce 1.200.000, Tuligłowy 2.109.900 — razem 57.973.700; Sądowa Wisznia: Nauczycielstwo II. rejonu płatniczego 58.006.000, Młodzież szkoły 7 kl. 15.066.600, Klasa VII, teżże szkoły 8.600.000 — razem 81.672.600; Światyn: Rada szkolna powiatowa z szkół: Nowosiółka 1.500.000, Różnów 4.215.000 — razem 5.715.000. Dorazowo: Z danczgu u Georga 2 bm. 115.000.000; N. J. 10.000.000; Rzeszów: II. Państw. Gimn. 5.000.000; Szkoła: Pała szkolna okręg. 434.400. Za łaskawe ofiary „Bóg zapłać” z prośbą o dalsze.

— **2 kradzieże włamań i kradzieży.** Dział wczorajszy obfitował w szereg włamań i kradzieży, których sprawcy w kilku wypadkach zostali przytrzymani. Włamanie w większym stylu popełnione zostało w sklepie Ottona Kontesa przy ul. Szkarpowej l. 7. Niewyśledzeni włamywacze zabrali biżuterję, wartości kilku miliardów mk. Dochodzenia w toku. — Wczorajszej nocy zakradli się złodzieje do magazynu Zakładu sierot żydowskich przy ul. Janowskiej l. 73 i zabrali znaczną ilość ubrań. Jak dowiadujemy się w ostatniej chwili sprawcy zostali już przytrzymani. — O znacznym włamaniu doniósł Fkspozyturze Komisarjat L. P. P.; popełnione ono zostało za rogatką Stryjską w sklepie Menaschesa Tenenbauma. Na miejsce wyjechał wywiadowca z psem policyjnym. — Przd. Książek patrolując na dworcu kolejowym Podzamcze zauważył dwóch osobników, niosących wielkie tłumaki, które na widok jego porzucili i zbiegli. Okazało się niebawem, że ograbili oni spiżarnię w mieszkaniu Dra. T. Dwernickiego przy ul. Teatyńskiej l. 15. Podjęty bezwzględnie pościg za złodziejami doprowadził do ich ujęcia.

— **Aresztowanie oszust.** Policja aresztowała Maksza Zweighafta za oszustwo i sprzeniewierzenie na szkole Hermana A. beita przy ul. Legionów l. 41.

— **Za przekroczenie taryfy maksymalnej** pociąg wczoraj Oddział walki z lichwą 21 firm. Szczególnie dokonane rewizje wykazały, że prym w tej mierze władza ślepy korzenne.

URZĄDZENIA ŚWIATŁA elektr.
 i wszelkie naprawy uskutecznią szybko i firma konc.
STANISŁAW LEŚNIAKOWSKI
 CHORAŻCZYNY 10. 1556
 poleca materiały elektr. przewody itp.

Dział ekonomiczny.

Opłata stempłowa na podania do konsulatów. Wobec tego, że wiele podań firm polskich z zapytaniami o firmy zagraniczne napływa do konsulatu Rzpltej Polskiej bez ostemplowania, Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów, na podstawie wyjaśnień Min. Spr. Zagranicznych i Min. Przemysłu i Handlu podaje do wiadomości sfer zainteresowanych, że podanie do placówek zagranicznych należy zawsze składać z opłatą stempłową, która w ciągu lutego wynosi 2.700.000 mk., a od 1 marca 1924 r. zostaje podniesiona do 3.800.000 mk. od jednego podania zwyczajnego.

Dla cierpiących na zatwardzenie Powszechnie znane ze swy skuteczności pigułki francuskie **Cascario Lepreine** znajdują się w sprzedaży we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Sport.

II. Turniej zapasowy polskich amatorów, urządzony staraniem Szkoła IV. (szkoła św. Antoniego), zgromadził ogółem 19 zapasników. Wczoraj, jako w pierwszym dniu turnieju, walczyło 8 par. I tak: Stenzel (Sokół II.) kładzie Staszewskiego w 10 min., Pawłowski (S. IV.) Czarnego (S. II.) w 13 min., walka Nowak (S. II.) z Zielnickim (S. Macierz) po 20 min. nierozstrzygnięta, dalej kładzie Bielecki (S. II.) Bęgała (S. M.) w 1 min. i ten sam Bielecki w drugiej walce Olszowego w 3 min., Błński (S. II.) Moskwę (S. Złoczów) w 3 i pół min., Pelech (S. IV.) Sylwestra (S. IV.) w 4 min. i Bęgał (S. M.) Olszowego w 8 min. Walki były na ogół krótkie, energiczne, nierzadko bardzo ciekawe, wszystkie bez wyjątku prowadzone z ambicją i poprawnie. W skład jury wchodzi pp.: naczelnik S. II. Wojski, S. III. Kołm, S. IV. Napórkowski, zast. naczelnika S. M. Podnapiński i Chomiński. Funkcje lekarza pełnił Dr. Zawadzki. Organizacja bez zarzutu. Dziś ciąg dalszy turnieju.

WYNIKI ZAWODÓW W NIEDZIELĘ:
 Genewa: Szwajcaria—Francja 3:0.
 Amsterdam: Belgia—Holandia 1:1.
 Wiedeń: Sportklub—Szobathely 2:1,
 Jugosławia—Zidenice 3:3, Sloban—Klnisz 2:2, Simmering—Papir 2:1 (match o puchar przedłużony), WAT—Ostmark 6:0.
 Lipsk: Hakoah (Wiedeń)—V. P. B. 3:3.
 Ostrawa: Admira (Wiedeń)—Morawska Ostrawa 3:2.
 Preszburg: Bratislava—Wacker 4:3.
 Budapeszt: MTK—Kispesti 3:1, FTC—Vivo 0:0.
 Barcelona: Espagnol—Cochle-Karlu (Pra) 2:0.

Organ. Narodowa w Stanisławowie.

Stanisławów, w marcu.

Walne Zgromadzenie Powiatowej Organizacji Narodowej odbyło się dnia 9 marca 1924. Najwyższą ta magistratura społeczno-narodowa zdawała się tracić siły przez utratę kilku wybitnych działaczy, co napawało troską pozostałych i omal, że nie zachwiało wiary w możność wydatnych prac.

Grozę położenia wykazało zebranie się bardzo niestety małej garstki członków Powiatowej Organizacji Narodowej na Walnym Zgromadzeniu, ale feki ten metylko nie osłabił ducha, lecz przeciwnie zdecydował wszystkich do pozytywnego ujęcia sprawy i radania jej właściwego kierunku.

Zebranie zagań w zastępstwie chorożego prezesa p. nadradca Leszczyński, sprawozdanie składał sekretarz p. Topolnicki; obydwaj wskazywali niedomogi chwil przelomowych i wzywali do wyteżonej pracy narodowej. Nastąpił mówcy, jak pp. prof. Jasiński, dyr. Cebula, prokurator Weiss, Ziobrowski poseł Zagajewski podkreślali konieczność skupienia się wszystkich Polaków

w Organizacji Narodowej dla obrony interesów polskich na kresach.

Po wygłoszeniu dłuższego przemówienia przez obecnego na Walnym Zgromadzeniu wiceprezesa Związku Głównego Organizacji Narodowych Wschodniej Mał polski p. nadradcy G. Flacha ze Lwowa na temat: „Zadania Organizacji Narodowych w dobie obecnej” — zakończono go gorącym wezwaniem do łączenia się całego zwiastu polskiego dla obrony polskiego stanu posiadania na kresach i strzeżenia interesów ogólnopolskich, przystąpiono do rowych wyborów, których wynik musiał zadewolić wszystkich Polaków kresowych i wzmocnić w ich duszach wiarę w niezachowaną przyszłość.

W skład wydziału weszli: dr. Marjan Wawrzukowicz jako prezes, Marjan Gostyła jako wiceprezes, Kazimierz Topolnicki jako sekretarz, Zygmunt Sieradzki jako skarbnik, wreszcie pp. Tadeusz Burzyński, Stanisław Cebula, Włodzimierz Dąbrowski, dr. Józef Drzewicki, dr. Stanisław

Hendrychowski, Jan Jasiński, ks. Franciszek Komusiewicz, Stanisław Swojak i Mieczysław Weiss — jako członkowie.

Zarówno osoba prezesa dr. Wawrzukowicza, gorącego Polaka, człowieka ze wszech miar cenionego i nieskazitelnego, a cieszącego się pełnym zaufaniem ogółu społeczeństwa polskiego bez względu na zapatrywania polityczne, jak i zespół wyrobionych w pracy społeczno-narodowej działaczy wśród członków wydziału, daje rękojmię szybkiego rozwoju Organizacji Narodowej, a tem samem zabezpieczenia interesów polskich na kresach.

W kilka dni później odbyło się pierwsze posiedzenie nowego wydziału, na którym dokonano programowego rozdziału prac, stwarzając ośm komisji, a to: opieki nad osadnikami, prawnoadministracyjna, szkolno-oświatowa, dla popierania Skarbu Państwa, dla obrony polskiego handlu i rękodziela, dla obrony polskiego stanu posiadania, filantropijna i statystyczna.

Już samo rozłożenie prac wskazuje, że nowy wydział posłannictwo swe zrozumiał i że pragnie odpowiedzieć temuż w całej pełni.

Szczęść Boże w zbożnej pracy dla wspólnego dobra.

OGŁOSZENIA

Mamy zaszczyt donieść, że Jeneralne Przedstawicielstwo naszego browaru i wyłączna sprzedaż naszego doskonałego z wszechświatową sławą piwa marki B. B. „Prazdrój“ („Urquell“) oddaliśmy b. dyrektorowi browaru

p. Antoniemu Tylko, Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 36

na całą Polskę i Gdańsk, do którego prosimy się wprost zwracać.

MIESZCZAŃSKI BROWAR W PILZNIE (Czechosłowacja)

Jako jener. przedstawiciel poszukuję zastępców na główne miasta Polski i Gdańska. Reflektuję na pierwszorzędne siły z odpowiednim kapitałem. — Zgłoszenia z referencjami upraszam, najlepiej osobiście.

ANTONI TYLKO.

DLA REKLAMY ŻELAZKA NIKLOWE a 9,500.000 za sztukę SAMOWARY solidnie wykonane 9,000.000 za sztukę

oraz balje, baniaki, wiadra, konewki, wanny, wanienki, nesiadówki — sprzedaje firma:

ST. CWENARSKI, Lwów, Akademicka 21. Naczynia emaljowane, oraz galanterijne w wielkim wyborze. CENY NADER UMIARKOWANE.

KUPNO I SPRZEDAŻ

PRASA do prasowania druków do sprzedania. Wiadomość: W kancelarii Drukarńi „Słowa Polskiego“, Zimorowicza 11-15.

STAŁA posiada substytutu notariusza Janiszewskiego w Drohobyczu, do objęcia 12 kwietnia. Zgłoszenia listowne. Odpowiedz dodatnia do dnia 10. 1525

DWIE PARCELE ewierć morgowe (jedna 51/200 stacji tramwaju, ul. Wojciecha, na „Heiance“), druga młodego lasu w Zimnej Wodzie tuż koło stacji i toru zamienię za parcele w innej części miasta lub na wille lub małą kamieniczkę ewent. z dopłatą. — Zgłoszenia pod „Zamiana“ do Administracji „Słowa“.

ANTYKI, dzieła sztuki, kupuje, przyjmuje w komis magazyn antyków Braci Tabińskich, Batorego 24. 1499

KUPIE wózek dziecienny na dwoje, w dobrym stanie Zgłoszenia do Administracji pod „bliźnięta“. 1484

NAUKA I WYCHOWANIE

STENOGRAFIJ listownie wyucza szybko, jaknajdokładniej, instytut stenograficzny, Warszawa, Mokotowska 39. Opłata 20 milionów dwoma ratami. 1532

MIESZKANIA

„INFORMATOR“ Biuro Mieszkaniowe Kopernika 22, telefon 999 poszukuje dla solidnej zamężnej klientki mieszka na różnych pokoi wszelkiego rodzaju lokali, przeprowadza zamiany Warszawa, Krakowie i Poznaniu. 1085

POSADY POSZUKIWANE

buchalterka-bilansistka, korespondentka polskoniemiecka, od szeregu lat na samodzielnych stanowiskach w pierwszorzędnym instytucjach poszukuje odpowiedniej posady w Lwowie albo na prowincji. Pod „Bilans“ do Administ. 1553

W Zarządzie Dóbr lub poważnym przedsiębiorstwie prarozwojowem, poszukuje osoby buchaltera, sekretarza lub korespondenta. Wszelchona znajomość księgowości, korespondencji pol-niem, prawa wstępowego i handlowego, ogólna znajomość agronomii i przemysłu cukrowniczego. Łaskawe zgłoszenia pod „Espe“ do Reklamy Polskiej, Lwów, Romanowicza 10. 1560

„PEZET“ Powszechne Zakłady Budowlane S. A. Lwów, ulica Akademicka liczba 23.

OGŁOSZENIE PRZEDPŁATY NA SUBSKRYPCJĘ VII. EMISJI.

III. Zwyczajne Walne Zgromadzenie z dnia 15. marca 1924 uchwaliło podwyższenie kapitału zakładowego Spółki do wysokości 10 miliardów mkp. w sposób następujący:

- przez przelanie z zysku za rok 1923 do kapitału zakładowego sumy 4.500.000.000 mkp. podzielonej na 9.000.000 sztuk na okaziciela opiewających akcyj, nominalnej wartości po 500 mkp. każda z tem, że akcje te otrzymają **bezpłatnie** posiadacze starych akcyj I. do VI emisji w ilości 9 sztuk akcyj nowych na jedną dawną przez przestemplowanie akcyj dotychczasowych tak pojedynczych jak i zbiorowych na 10-krotną ich ilość pierwotną. Akcje te zostaną oznaczone jako akcje Serji A.
- przez emisję 100.000 sztuk nowych na okaziciela opiewających pełnowartościowych akcyj imiennej wartości po 50.000 mkp., które będą oznaczone jako akcje Serji B. emisji I.

Posiadaczom wszystkich akcyj Serji A. przysługuje prawo poboru I akcyj Serji B. emisji I. do 50.000 mkp. imiennej wartości, na każdych posiadanych 10 akcyj I. do VI emisji czyli na 100 akcyj Serji A. po 500 mkp. każda, po cenie emisyjnej, którą oznaczy Rada Nadzorcza Spółki, nie niższe, jednak jak 35 groszy złotych za sztukę imiennej wartości 50.000 mkp. Akcjonariusze, posiadający akcje I. do VI. emisji względnie akcje Serji A. w ilościach niepodzielnych przez 10 względnie 100 mogą łączycy te akcje dla wykonania prawa poboru, albo też otrzymać na żądanie udziały na akcje opiewające na 1/10 część pojedynczej akcji Serji B.

Akcje Serji B. po uzyskaniu zatwierdzenia rządowego będą partycypowały w zyskach Spółki począwszy od 1. stycznia 1924, wobec czego subskrybenci będą obowiązani równocześnie z ceną emisyjną zapłacić odsetki w wysokości 24% rocznie

od dnia 1. stycznia 1924 r. do dnia rzeczywistej zapłaty ceny emisyjnej.

Na podstawie powyższych upoważnień ogłasza Rada Nadzorcza przedpłatę na akcje Serji B. emisji I. po cenie emisyjnej 35 groszy złotych za akcję wartości nominalnej 50.000 mkp. łącznie z kosztami konfekcji i należyciami skarbowymi z terminem nieprzekraczalnym do 21. kwietnia włącznie. Gdy po uzyskaniu zatwierdzenia rządowego i rozpisaniu właściwej subskrypcji cena emisyjna będzie znacznie wyższą najmniej pół złotego polskiego, zapewni Rada Nadzorcza na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia, że ta podwyższona cena emisyjna nie będzie dotyczyła akcyj, za które przedpłatę w oznaczonym powyżej terminie w całości uiszczono. W razie niedośćcia do skutku tej nowej emisji, wskutek odmówienia jej zatwierdzenia rządowego, zostaną kwoty zapłacone zwrócone w złotych polskich z 24% oprocentowaniem w stosunku rocznym. W końcu zauważa się, że za kupon za rok 1923 będzie naft) wypłacona dywidenda w gotówce 200% od imiennej wartości akcji, które to kwoty przy uiszczaniu przedpłaty będą odliczone.

Przedpłatę przyjmują: Biuro główne Spółki „Pezet“ Lwów, ul. Akademicka 23 w godzinach od 10—1 w południe, tudzież Polski Bank Krajowy, Oddziały w Krakowie i Stanisławowie, tudzież Oddziały Akcyjnego Banku Związkowego w Warszawie, Przemysłu i Zakopanem za opłatą ustanowioną przez siebie prowizji. Dla uszczerzenia przedpłaty należy prezentować oryginalne akcje I. do VI. em.

Na wypadek wysyłania akcyj pocztą celem uwidocznienia skutecznienia przedpłaty, należy również przekazać należność za port i opakowanie, przyczem zauważa się, że akcje wraz z potrzebną gotówką muszą nadejść do dnia 21. kwietnia 1924 r. znajdując się w miejscu subskrypcji gdyż z tym dnem gaśnie prawo dokonania przedpłaty. 1565

POSZUKUJE posady u adwokata lub w prywatnej firmie. Zgłoszenia z podaniem warunków do Administracji pod „W. Z. 9“. 1491

RÓŻNE DONIESIENIA

POKÓJ FRONTOWY w śródmieściu z osobnym wchodem odstąpię wżanian za posadę w zarządzie dóbr lub poważnym przedsiębiorstwie przemysłowem. — Zgłoszenia pod „Espe“ do Reklamy Polskiej, Lwów, Romanowicza 10. 1504

KONWERSACJI francuskiej, niemieckiej udziela dyplomowana nauczycielka, Sykstuska 43a II. p. 1505

PRACOWNIA SUKIEN DAMSKICH Rozalii Boardow, Lwów, Rutowskiego 8, sprzedaje wszelkie formy, na żądanie lastrykule oraz Kurs kroju i szycia.

WIOSENNE odświeżenie (warzy — usuwanie piegów, wagrów, zmarszczek. Kosmeo, Mikołajka 7. 1170

PANOWIE! Najstarszaniej i najtaniej wyrobie przetróbbki męskich kapeluszy tylko jedyna w kraju fabryka kapeluszy 1512

RUDOLFA NEUWELTA ul. Balonowa 3, Składnica: pl. Marjacki 8, ul. Kazimierzowska 25 i Grodecka 72.

KAWĘ-HERBATĘ-RYŻ

z własnych składów we Lwowie w każdej ilości dostarcza po cenach przystępnych „POLIMEX“ Polski Związek Handlowy dla importu i eksportu Lwów, pl. Marjacki 5. (Tel. 2-93, 12-24) 1566

Stanisław Grabski.

Naród a państwo.

Cena 1,000.000 Mp.

BILETY WIZYTOWE WYKONUJE NAJTANIEJ

DRUKARNIA SŁOWA POLSKIEGO ul. Zimorowicza 15